GAZETA KRAKOWSKA

Nro 99.

Z KRAKOWA DNIA 11. GRUDNIA 1811 Roku WE SRODĘ.

Z Paryża d. 23. Listopada.

J. C. K. Mość odprawił onegday radę stanu w St. Cloud. Aktorowie teatru Francuzkiego grali wczoray na teatrze dworskim w St. Cloud.

W wielu miastach i gminach czynią iuż przygotowania na obchod rocznicy koronacyi Cesarza i bitwy pod Austerlitz.

W gminie Pretz ubogi wyrobnik kopiąc w ogrodzie znalazł garnek z 204 sztukami złota, które pochodzą od czasów Karola, ale nie wiedzieć którego, ponieważ nie ma na nich ani roku, ani popiersia.

Xże Friolu, W. Marszałek pałacu, poiechał zobaczyć pałac w Fontainebleau. Mieszkańcy tego miasta pochlebiaią sobie, iż będą ieszcze w tym roku mieli szczęście cieszyć się obecnością Cesarstwa.

J. C. K. Mośc pozwolił znaczną liczbę żołnierzy Włoskich na urlopy puścić.

Z Kassel d. 28 Listopada.

D. 23 b. m. o 1 godzinie po północy wybuchnął ogień w pokoiach W. Marszałka, które są pod pokoiami Królewskiemi. J. K. Mość obudzony dymem zaledwo uszedł do apartamentów Królowey, gdy ogień ogarnął całe skrzydło zamku, wychodzące ku Fuldzie, którego nie podobna było ugasić. W mniey dwoch godzin spłonęły małe i większe pokoie zamku, które W. Marszałek zaymował, tudzież sala obrad rady stanu. Spaliła się większa część sprzętów, kobierców, wazonów, i t. d. Część tylko rzeczy królewskich uratowano. Nayiaś. Królestwo przenieśli się do gmachu W. Koniuszego Bellevue. O godzinie 8 ugaszono przecięż ogień, ale połowa zamku spustoszoną została. Pożar tak był nagły, iż wszelka pomoc była daremna. J. K. Mość zachęcał ludzi do bronienia, ale oraz upominał, aby się nierozsądnie na niebezpieczeństwo nie wystawiali. Mówił, iż woli, aby cały zamek się spalił, iak żeby choć ieden z iego poddanych życie utracił. Wezwano wszystkich, aby donosili o rzeczach Królewskich, ktoby zaś pokazały się ukryte, ten będzie karany.

Względem popisu woyskowego wydano teraz niektóre obiaśnienia. Dotąd miał prawo popisowy, ieżeli brat iego był iuż w woysku, pozostać w odwodzie pułku, do którego należał. Teraz postanowiono, iż to dobrodzieystwo nie rozciąga się do tych popisowych, których bracia są officerami, ponieważ stopień officera nie iest uważany, iako obowiązek służby woyskowey, ale iako urząd dobrowolnie przyięty.

f

Dla usunięcia przeszkod do obrachunku długów niektórych prowincyy królestwa, postanowił J. K. Mość wyrokiem swoim, iż zaległe woienne podatki prowincyi Magdeburskiey i dawney Marchii nie maią bydź więcey wybierane. W imieniu miasta Halli wydane rewersa na podatek woienny maią bydź pomiędzy długami publicznemi umieszczone, a miastu Magdeburgowi dane summy z nadzwyczayney podatkowey kassy nie maią bydź za dług poczytane.

Z Lipska d. 12 Listopada

Po żadnym jarmarku nie było ieszcze w Lipsku tak mało do czynienia iak po teraźnieyszym S. Michała. Hurtownicy nic prawie nie sprzedaią, a kupczący na łokcie mało co. Kto dawniey sprawiał co rok suknią, każe ią teraz nicować i nosi póty, póki tylko może. Funt kawy kosztuie teraz złp. 6 gr. 7½ i doszła do ceny, iakiey ieszcze nikt nie pamięta. Zywność iest w pomiar dawnieyszych czasów dosyć tania, ale z braku zarobku nie ma iey za co kupić. Bardzo mało cudzoziemców przybywa teraz do Lipska i nie można przewidzieć skutków, iakie brak zarobku za sobą daley pociągnie.

Z Gdańska d. 12 Listopada.

Angielskie okręty krążą ciągle przed naszem portem, w celu zapewne wstrzymania od wyyścia na morze korsarskich okrętów Francuzkich, które tu w gotowości stoią. Okręty *Ritquet out* i Jenerał Pajol 14 działowe i po 60 ludzi na sobie maiące, czyniły onegday w obecności Angielskiey fregaty i galioty przez cały dzień obroty. Porucznik Jan Piel z korsarzą Młody Adolf, który d. 5 na morze wyszedł, przyprowadził tu bryg, który na wysokości Gothland zabrał. Pomimo trzech godzinnego ścigania i żywego ognia fregaty Angielskiey przybył Piel szczęśliwie pod batterye twierdzy, które w krotce przymusiły fregatę do oddalenia się ze wstydem. Port napełniony był widzami, którzy uwielbiali zręczność i zimną krew P. Piel w czynieniu obrotów i z zapałem go witali. Lubo powyższa fregata z bliska do niego strzelała, dwie iednak tylko kule trafiły w zdobyty statek i lekko go uszkodziły.

Od granic Hiszpańskich d. 26. Października.

Z południowey Hiszpanii mamy niektóre doniesienia o położeniu tam rzeczy. Naczelny wodz południowego woyska, Xże Dalmacyi (Marszałek Soult) który odiechał był z Grenady do Malagi, zabawił tam z głownym swoim sztabem 10 dni, obeyrzał tamteysze okolice i nowo założoną twierdzę, tudzież odprawił obroty z stoiącym w Maladze woyskiem. Poczynił oraz rozmaite rozporządzenia tak do obrony miasta, iako też okolicznych brzegow zmierzaiące w przypadku wylądowania nieprzyiaciela. Pierwey ieszcze obiechał cały brzeg morza środziemnego od Almęrią aż do Malagi i nowy rozkład woyska w prowincyi Grenadzie i pobliskich prowincyach poczynił. Z Malagi powrocił potem do Sewilli, gdzie d. 18 Września z częścia głownego swoiego sztabu przybył. Przy ostatnim tem mieście stoi bardzo wiele woyska w gotowości do wyruszenia, gdzie wypadnie potrzeba. Do pierwszych dni Października bawił iednak rzeczony Xże z głownym swoim sztabem w Sewilli. Położenie rzeczy w Andaluzyi było bardzo zaspokaiaiące. Woyska są w zupełney zgodzie z mieszkańcami i wszędzie panuie spokoyność i porządek. Mie-

szkańcy mieyscowi dali naylepiey poznać swoy sposób myślenia pod czas zdarzeń w Sierpniu i Wrześniu, kiedy rokoszanie Murcyi wtargnęli do Grenady, w celu złączenia się z korpusem Blaka; kiedy w tymże czasie Balleysteros czynił sobie nadzieię, iż z zachodniego brzegu postąpi aż do Sewilli; kiedy nakoniec Angielscy i junty wysłańcy pod rozmaitemi przestroieniami przebiegali Andaluzyą, dla podniecenia buntu. — Pod Kadyxem nic do tego czasu ważnego nie zaszło. Z tem wszystkim po odebraniu nowych posiłkow był Xże Belluny (Marszałek Wiktor) w stanie wysłać dosyć znaczny korpus woyska nad południowe brzegi. Jenerał Villate, maiący nad nim dowodztwo zaszedł z Chiklana przez Medina - Sidonia, &c. aż do okolic Tarify i z wszystkich mieysc wypędził nieprzyiaciela. Miasto Algesiras, gdzie dotąd tak często nieprzyiaciel lądował, znayduie się także w ręku woyska Francuzkiego. Związek lądem między Gibraltarem i pobliskiemi okolicami iest przecięty, i nawet wieś S. Rocha przez Francuzow osadzona. Mieszkańcy gór Ronda, którzy dotąd kilka razy chwytali się strony rokoszanow, są także uspokoionemi. Korpus osadzaiący prowincyą Grenadę pod Jenerałem Leval, którego głowna kwatera iest znowu w mieście Grenadzie, iest teraz trzecią częścią większy, niżeli był pod czas wtargnienia rokoszanow Murcyi. Woysko to stoi częścią pod Grenadą, częścią osadza brzegi. Oddzielny korpus stoi na granicy Murcyi i osadza prowadzące do tey prowincyi wąwozy, które przy ściganiu rokoszanow zdobyte zostały. W Murcyi nie myślą więcey o żadney wyprawie; wszystkie woyska wyciągnięto stamtąd do Walencyi, dla zmocnienia tamteyszych kup, w celu wstrzymania postępu Marszałka Suchet. (Pobite iuż iak wiadomo d. 25 Października pod Saguntem zostały.) Mowią o nowey wyprawie 4go korpusu, wsparte go woyskami z Andaluzyi, do Murcyi, dla podbicia tey prowincyi i zaięcia zbroynego portu Kartageny. Listy z Madrytu wzmiankuią o rozmaitych rozporządzeniach dążących do połączenia lewego skrzydła południowego woyska z będącym w Walencyi woyskiem pod Marszałkiem Suchet.

Dnia 2 Listopada. — Podług listow z Waladolidy, które do 24 Października dochodzą, nie opuściły ieszcze były leż swoich między tem miastem i Wittoria stoiące woyska Francuzkie, ani odwodowe dywizye nie miały rozkazu do wyruszenia. Dawniey atoli wydany rozkaz bycia w gotowości do drogi, nie był dotąd odwołany. Mniemaniem tych korpusow było, iż przeznaczone są do wspólnego działania przeciw Portugalii. Piękna dywizya grenadyerow i woltyżerow tego korpusu, która pod dowodztwem Jenerała Suham złączyła się z północnem woyskiem, stoi znowu pod Salamanką, i nie ma podobieństwa, żeby do Waladolidy powrociła. W osadzonych przez woyska Francuzkie północnych prowincyach Hiszpanii panuie spokoyność i porządek, i mieszkańcy dosyć dobrze się sprawuią. Małe kupy rokoszanow zostały przez woyskowe urządzenia, a mianowicie przez czynność żandarmeryi powiększey części wytępione. Spodziewać się zatem słusznie należy, iż stan ten rzeczy będzie i pod czas teraźnieyszey zimy utrzymany. — W

Biskai i Montanna są brzegi, a zwłaszcza znacznieysze porty mocno osadzone i od czasu iak pochwycono kilkanaście Angielskich okrętow, które chciały broń i ammunicyą wylądować, nie porywaią się iuż Anglicy na podobne przedsięwzięcia, a nawet oddaliły się ich okręty z tych okolic. — Po oddaleniu się Jenerała Bonnet z prowincyi Afturyi, który złączył się z woyskiem północnem pod Jenerałem Dorsenne, pozoftał na granicach tey prowincyi mały obserwacyyny korpus Francuzki. Zresztą uważać można Afturyą iak zupełnie podbitą, ponieważ nie ma tam znaczących kup rokoszanow i patrole Francuzkie dochodzą aż do środka prowincyi. — Ajenci Wellingtona przy Galicyyskiey juncie w Lugo dokazali iednak, pomimo oporu wielu członkow, że dowodzcy Galicyyskiego woyska, Jenerałowi Abadia, który po oftatniey porazce cofnął się do okolic między Villafranca i Valdesoria (na granicy Galicyi) posłano posiłki i dano rozkaz, aby nad rzekę Douro poftąpił, w celu zrobienia dywersyi na rzecz Angielsko-Portugalskiego woyska i przymuszenia północnego Francuzkiego woyska do uftąpienia z okolic Ciudad-Rodrigo i z ponad brzegow rzeki Koa. Abadia poftąpił w rzeczy samey lubo zwolna bardzo przeciw Aftordze, ale nie mógł ani tego miafta opanować, ani daley poftąpić. Jenerał Bonnet poszedł nad rzeką Douro przeciw niemu; lecz on dowiedziawszy się o tem, uznał za potrzebne odftąpić dalszych przedsięwzięć i cofnął się do dawnego ftanowiska na granicy Galicyi. Mnieysza część północnego woyska Francuzkiego ftoi teraz na prawym, a znacznieysza na lewym brzegu rzeki Douro. Głowna kwatera tego woyska znayduie się iescze w Salamance, a przednia ftraż ftoi za Ciudad-Rodrigo nad granicą Portugalii. —— Woysko Wellingtona zachowuie się od oftatniego cofn enia nad zachodnim brzegiem rzeki Koa spokoynie. Gdy rzeka ta obuftronne woyska od siebie oddziela, nie przyszło zatem do tego czasu do dalszey pomiędzy niemi potyczki. Woysko przeciw Portugalii działaiące pod rozkazami Xcia Raguzy (Marszałka Marmonta) ftoi znowu po większey części nad Tagiem; niektórzy sądzą, iż wkrotce znowu poydzie do Eftramadury. — Woysko Marszałka Suchet ftać ma iuż przed Walencyą i zabiera się do oblężenia ważnego tego miasta. Z Grenady czynią oraz przygotowania do wyprawy przeciw Murcyi, dla wyrwania ważney tey prowincyi z swoiego położenia i portow z pod wpływu Anglikow.

Z Londynu d. 14. Liftopada.

(*Z Monitora*)

Zdarzenie (wyraża dziennik Goniec) które przepowiedzieliśmy względem Sycylii, może iuż w tey chwili naftąpiło. Osnowa przywiezionych przez okręt Sceut liftów nie ieft wiadoma; ale zapewniaią, iż cała Sycyliia powftała. Wszędzie widziano poprzybiiane słowa: *Nic iak Anglików, albo żadnych Anglików.* (*)

(*) Przypisek Monitora. *Co między rządami Angielskim i Sycyliyskim zachodzi, podobnem ieft do bayki wilka z barankiem. Wszelki w tey mierze rozbior byłby dziecinny. — Francya nie miała nigdy większego nieprzyiaciela nad dwor Krola Ferdynanda. Anglia nie miała nigdy nad ten ftalszego i ślepiey przywiązanego dworu. Panuiący Król w Sycylii utracił króleftwo dla przymierza z Anglią. — Anglicy są w Sycylii nienawiedzeni. Charakter Anglików nie zgadza się z charakterem żadnego ludu. Język, religia, obyczaie wszyftko ieft w przeciwieńftwie. Jeżeli Anglicy wygędzą Krola Ferdynanda z Sycylii, uczynią Francyi nader przyiemną przysługę,*

D. 16 Liſtopada.

(Z Dziennika Państwa)

Przy odeyściu oſtatnich liſtów z Sycylii miała Królowa napad paralizu, ale z resztą przychodziła do zdrowia.

Gdy od nieiakiego czasu wiele podeyrzanych i dla spokoyności niebezpiecznych osob naszło się na Jamaikę, przeto Rządca tamteyszy, Xżę Manszeſteru, zakazał wpuszczać tam więcey cudzoziemców.

Xżę Rejent leży od kilku dni słaby na obieranie koſtki u nogi.

Dziś zebrała się rada Królowey, po którey P. Halford poiechał do Oatlends, gdzie Xżę Rejent bawi.

Biega tu pogłoska, że Margrabia Wellesley (miniſter związków zagranicznych) wraca na pierwszy swoy urząd jeneralnego rządcy wschodniey Indyi.

Przeciwko Indyanom wyszło 2000 Amerykańskiego woyska.

Nie można się wydziwić, (mówi gazeta Times) iż chociaż Francuzi wszyſtkie swoie wyspy w zachodniey Indyi utracili, wody tamteysze są iednak korsarskiemi ich okrętami okryte, które bardzo wiele kupieckich naszych ſtatków zabieraią. Czytaliśmy nadeszły przeszłey soboty liſt, w którym opisany ieſt sposob, iakiego korsarze Francuzcy przy chwytaniu okrętów używaią. Wszyſtko, cokolwiek ma iaką wartość, zabieraią z chwytanego okrętu,

---

a przeciwny krok prawdziwey swoiey polityce. Dobrze zrozumiany intereſs nakazuie im zaymować tylko małe mieysca, ale nigdy wielkich kraiow, doſtępuią przeciwnie, znaczy rozprzeſtrzeniać przepaść, nad ktorą ſtoią iuż wyspy Angielskie. — 15,000 woyska, ktore Anglia trzyma teraz w Sycylii, czynią z 20,000 Sycylianow siłę 35,000 ludzi wynoszącą. Gdy Anglia będzie panem Sycylii, tedy te iey 15.000 woyska nie wyſtarczą na utrzymywanie porządku w kraiu. Nie będzie mieć żadnych dochodow z Sycylii, owszem wiele ią ono kosztować będzie. Adminiſtracya Angielska ieſt ze wszyſtkich naykosztownieysza i naygorsza. Klima i codzienne zaboyſtwa wyniszczą bardziey ieszcze ludność Anglii, a wydatki, ktore Anglicy ponosić będą musieli w Sycylii, zniżą bardziey ich papiery.

Naſtępuiące maxymy, wyięte z urzędowych pism Angielskich, powinny bydź od wszyſtkich Krolow czytane, odczytane i rozważane:

1wsza Maxyma: Obronny nasz traktat z Krolem Sycylii nie ieſt umową z prywatnym człowiekiem, ale publicznym urzędnikiem, odzianym powagą Krolewską, z Naczelnikiem Sycylii.

2ga: Krol Sycyliyski, nakładaiąc podatki i zawieszaiąc podług upodobania uſtawy, nie ieſt więcey tym samem Krolem, z ktorym zawarliśmy umowę.

3cia: Nic nas względem tego przywłaściciela nie obowiązuie.

4ta: Przywłaszczaiący i przeciwiący się społeczney umowie rząd Sycyliyski ieſt względem nas nieprzyiaznym; należy go więc z iego poſtępkow iako jakobinski uważać.

5ta: Nie wymagasz sprawiedliwość Angielskiego narodu, aby rządowi, ktory iawnie wyznaie jakobinism, odebrana była moc do robienia złego?

6ta: Narod, ktory podaie iakiemu kraiowi sposobność do obrony, ieſt iego politycznym właścicielem. My ieſteśmy właścicielami Jamaiki, ponieważ iey bronimy. Nie mamyż zatem rownego prawa uważać się właścicielami Sycylii?

Możnaby ciekawy zrobić zbior maxym polityki Angielskiey. Do wypisanych tu sześciu, możnaby dodać uwaznaśnie, ktore ziawiły się z powodu Kopenhagskiey wyprawy, te dwie z powodu zabranych fregat Hiszpańskich przed wypowiedzeniem woyny, i nakoniec te dwadzieścia o szanowaniu neutralney bandery przez Anglikow, zebrałoby się do 60 maxym polityki Angielskiey, ktore byłyby wieczną pamiątką przywiązania rządu Angielskiego do sprawiedliwości, słuszności i moralności.

ten zaś albo palą, albo zostawuią iego ludowi, nie chcąc się bynaymniey obciążać ani statkami, ani jeńcami. Częstokroć są tyle grzecznemi, iż lud spalonego okrętu wysadzaią na ląd. Ci którzy uzbraiaią korsarskie okręty, w tak dobrem są porozumieniu z Amerykanami, iz ostatni częstokroć na morzu wszystkie od nich zakupuią rzeczy. Xże Gdański i Marengo są z wszystkich korsarzy Francuzkich nayszczęśliwszemi. Na zabranym niedawno okręcie przez ostatniego znaydował Jenerał major Layard, który był ostatnim rządcą w Kurasao, P. Vanderspiegel, poborca na teyże wyspie i P. Jozef Lyon.

Z Amsterdamu d. 26 Listopada.

Administracya Tabaczki oznaymić kazała co następuie:

Stosownie do wyroków Cesarskich pod d. 29 Grudnia 1810 roku, 1º Stycznia i 21 Października r. b. sprzedarz tabaczki kraiowey powierzona tylko będzie ajentom od administracyi tabaczki ustanowionym, którzy powinni złożyć kaucye. (Te są stosowane do dusz gminy; naymnieysza na 2000 ludności iest 300 fr. a na 50,000 ludności 1200 fr.)

Z Neapol'u d. 10. Listopada.

Wyrok Królewski pod d. 3 b. m. stanowi, iż wartość Neapolitańskiey i Sycylíyskiey monety stosowana będzie na przyszłość do nowo bitey Neapolitańskiey srebrney monety, to iest srebrnego dukata po 4 fr. i 50 centimow.

N. Król Joachim odwiedza teraz przynaymniey raz w tygodniu warsztaty okrętowe w Neapolu i Kastellamare i zachęca robotników do pracy.

D. 2 b. m. zawinęła do portu tuteyszego 35 żagli liczna flota kupiecka z Marssylii, Genui, Liworna i innych Francuzkich portow, nie będąc od nieprzyiacielskich okrętow napastowana. Zgromadziła ona się w Gaecie, a ztamtąd przypłynęła tu pod zasłoną zbroynych statkow.

Podług doniesień z Reggio w Kalabryi przybywa tam coraz więcey zbiegow z Sycylii. Wyznania ich są w prawdzie iedne drugim przeciwne; ale w tem zgadzaią się, iż za powrotem Angielskiego posła, Lorda Bentink, z Londynu stan Sycylii musi się na tę lub na ową stronę odmienić.

Listy z Korfu pod d. 27 Października donoszą, iż przybył tam szczęśliwie Kontraadmirał Francuzki Leissegues, w towarzystwie Jenerała brygady Goris i kilku innych officerow. Flotylla tamteysza wychodzi często na morze i zabrała iuż kilka nieprzyiacielskich korsarskich okrętow w Sycylii uzbroionych.

Z Medyolanu d. 16. Listopada.

Rządowa gazeta tuteysza donosi co następuie: — D. 20 Paźdz. wypłynęła z Ortona (w królestwie Neapolitańskim) flotyla z 30 wyładowanych towarami barkow złożona, do Sinigaglii. Kapitan Rognini prowadził ią z 5 zbroynemi barkami. Wielki nieprzyiacielski korsarski okręt uderzył na nią żywo w nadziei wielkiey zdobyczy; lecz waleczny Rognini odparł go z 5 swoiemi barkami dzielnie i byłby go nawet zabrał, gdyby nie był się szybką ucieczką ratował.

Z królestwa Włoskiego zakazany iest teraz wywoz drzewa do budowy okrętow służącego.

Z Kopenhagi d. 23. Listopada.

W dzisieyszey rządowey naszey gazecie czytamy list następuiący pod d. 19 b. m. z Odensee: — Jeden z żeglarzy z Odensee, który był tey wiosney tak szczęśliwy, iż przez swoią zręczność wyrwał swoy okręt z rąk nieprzyiaciela, w przeszłym miesiącu powracaiąc z solą i żelazem z Norwegii, dostał się przecięż iemu lubo przez zdradę. Postrzegłszy z daleka okręt na morzu szukał przewodnika, ktoryby go w bezpieczne mieysce zaprowadził, jakoż znalazł go pod brzegami Szwedzkiemi i zapłynął do Fiord. Tam rozumieiąc się bydź bezpiecznym pożegnał przewodnika, który przyrzekł mu donieść czyli widziany okręt był nieprzyiacielski. Lecz zamiast iego, przybyły dwie zbroyne barki i nie tylko ten, ale i dwa inne stoiące tam statki zabrały. Lud tych statkow ratował się ucieczką na ląd; nieprzyiaciel dawał za nim ognia, ale iednego tylko człowieka złapał. Właściciel tego mieysca kazał z ambony ogłosić, iż 50 talarow wypłaci temu, który wyiawi zdraycę, który wskazał nieprzyiacielowi stoiące w Fiord okręty.

W burzliwey nocy d. 16 b. m. rozbiło się podług listu pod d. 18 z Lolland, z stoiącego przy Nysted nieprzyiacielskiego konwoiu 7 okrętow, pomiędzy któr mi dwa trzech masztowe, z których lud zabrano częścią do Gidser, częścią do Nysted. Podług innych doniesień uszedł ieden woienny okręt za pomocą konwoiu i postradaniem masztow.

Będący dotąd w Sztokolmie poseł N. Cesarza Francuzow, Baron Alquier, mianowany nadzwyczaynym posłem przy dworze Dunskim, na mieyscu odwołanego Barona Didelot, przybył tu przez Sund we środę.

Z Petersburga d. 25 Listopada.

Jenerał Kutuzow, naczelny wodz działaiącego przeciw Turkom naszego woyska, wyniesiony został na godność hrabiego. D. 10 b. m. odprawiło się tu uroczyste nabożeństwo na podziękowanie Bogu za odniesione nad Turkami zwycięztwo, na którym znaydował się dwor i zagraniczni ministrowie.

Jenerałowi majorowi Chatumzow oświadczył Imperator ukontentowanie swoie za poczynione dobre rozporządzenia do obrony hanstwa Karabey przeciw Persom. Względem przedsięwzięcia Persów nic iednak dworska nasza gazeta nie wspomina.

W środku Października przerwał lod żeglugę przy Archangelu.

Lubo rękodzielnia faiansu w Kiowie poniosła w Czerwcu r. b. wielką szkodę przez pożar, rozpoczyła iednak znowu swoie roboty na 32 warsztatowych ławkach. Faians iey różni się od innych w Rossyi robionych czystością, trwałą polewą i gustowną robotą. Imperator Paweł wsparł hoynie tę rękodzielnię w roku 1793.

Tego latą schwytało 3 rybaków z swoiemi ludzmi w Wołdże w przeciągu 2 tygodni 886900 ryb, które ważyły 216,300 pudow.

Przy Lebeden żyie 20 letni żołnierza syn tak z przeziębnienia połamany, iż nie może się nawet muchom ognać i musi w lecie bydź w szklarą szafę zamykany. Z resztą dosyć rozsądnie mówi. Przez swoie połamanie podobny iest wzrostem do 5 letniego dziecka. Czytać i pisać prawie sam się dawniey nauczył i inne dzie-

ci potem uczył, póki wzroku nie ſtracił.

Z Hamburga d. 30 Liſtopada.

Rocznica koronacyi Cesarza d. 2 Grudnia będzie tu i w Lubece uroczyście obchodzona. Na teatrach dane będzie bezpłatne widowisko i żywność będzie uboſtwu rozdawana.

Rząd kazał odwołać rozsianą tu przez źle wiadomych lub chciwych spekulantów pogłoskę, iakoby w anzeatyckich departamentach miało bydź monopolium soli zaprowadzone.

Z Włoch d. 10 Liſtopada.

Wicekról Włoski poſtanowił wyrokiem swoim pod d. 6 Liſtopada, iż uczący się w akademiiach Włoskich, chcący się promowować, zapłacą za ſtopien bakalarza 50, licencyata 150, a doktora 300 lirów. Zebrane ſtąd pieniądze będą na końcu każdego roku pomiędzy profeſsorów podzielone. Toż samo naſtąpić ma z srebrnemi Napoleonami, które każdy uczeń w liceum za wpis zapłacić powinien.

Z Neapolu piszą pod d. 7 Liſtopada, iż przez cały Październik miano tam przy południowym wietrze ciągłe ciepło. Chociaż deszcze upadł, nie oſtudził powietrza iak zwykło bywać; ale większe ieszcze po nim ciepło naſtępowało. Upały letnie tak bardzo rozgrzały ziemię, iż wychodzi z niey para iak na półwyspie Pireneyskim. Prowincyonalne gwardye króleſtwa Neapolitańskiego ubiegaią się ciągle w odwadze i nieuſtraszonności z liniowemi woyskami. W przeszłym tygodniu 4 nieprzyiacielskie woienne okręty uderzyły na dwa ſtoiące w Silwi, prowincyi Chiety, kupieckie ſtatki. Gwardya narodowa i żandarmerya pospieszyły zaraz na pomoc tym ſtatkom, odpowiadały dzielnie na kartaczowy ogień Anglików i trzy razy zniszczyły ich usiłowanie do wzięcia ſtatków przez zachaczenie.

Z Korser d. 21 Liſtopada.

Przybyły wczoray z północy konwoy składa się z 2 liniiowych okrętow, 1 fregaty, 2 brygow, 1 zbroynego okrętu i 44 kupieckich ſtatkow, zarzucił wczoray w wieczor przed Wleſten kotwice, a dziś rano ku południowey ſtronie z oka zniknął.

Od brzegow Menu d. 22. Liſtopada.

Słychać, iż będący w W. Xięſtwie Frankfortskim żydzi mieć będą prawo obywatelſtwa; wolno im będzie kupować domy i mieszkać gdzie się podoba, bez przymusu iak dotąd mieszkania w oznaczonem mieyscu.

W Ratyzbonie Katolickie i Luterskie gimnazium złączone w iedno zoſtało; rektor pierwszego ieſt dyrektorem, a drugiego rektórem połączonego tego uſtanowienia.

W Saxonii będzie także pułk ułanow utworzony.

Podług liſtow z Magdeburga wartość wywiezionych z tego miaſta do Frankfortu i Medyolanu osadowych towarow wynosi do 15 millionow talarow Pruskich.

D. 15 b. m. iako w dniu imienin Króla Weſtfalskiego była w Hildesheim wielka parada woyska Francuzkiego i Weſtfalskiego. Miaſto dało bal, na który zaproszeni byli officerowie 9go pułku kiryssierow Francuzkich. Król zaszczycił w dniu tym wiele osób orderem Weſtfalskim, godnością hrabiow i baronow.

DODATEK

DO N^ru 99.

GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 11. GRUDNIA 1811 Roku WE SRODĘ.

WYROKI KROLEWSKIE.

Wypis z Protokołu Sekretaryatu Stanu.

W pałacu Naszym w Warszawie d. 28 *miesiąca Listopada roku* 1811.

FREDERYK AUGUST

z Bożey Łaski Krol Saski, Xże Warszawski, &c. &c.

Zważywszy, iż okoliczności, które powodowały byłą Kommissyą Rządzącą do wydania zakazu wywozu skór surowych z Naszego Xięstwa Warszawskiego, iuż nie exystuią; w celu ułatwienia mieszkańcom Naszego Xięstwa Warszawskiego spieniężenia skór takowych, na przełożenie Naszego Ministra Przychodow i Skarbu stanowiemy, co następuie.

Art. 1. Uchwała były Kommissyi Rządzącey pod d. 6 Marca 1807 zapadła, zakaz wywozu skór surowych stanowiąca, od daty ogłoszenia ninieyszego Dekretu, ma bydź uważana za nieexystuiącą.

Art. 2. Wolno odtąd bydź ma każdemu skóry surowe z Naszego Xięstwa Warszawskiego wywozić za granicę za opłatą cła ewektowego:

a) po zł. pol. 2 od skóry wołowey, krowiey, końskiey i bukatowey.

b) po gr. pol. 15 od skóry koźley lub koziey.

c) po gr. pol. 3 od skóry cielęcey i baraniey.

d) po zł. pol. 2 od skóry jeleniey i łosiey.

e) po gr. pol. 15 od skory wieprzowey.

f) po gr. pol. 15 od skóry sarniey.

Art. 3. Opłaty potoczne od cła ewektowego, od wychodzących z kraiu skór surowych, iako to: Uebertrag, akcydens, i tym podobne, nie maią bydź pobierane.

Art. 4. Ogłoszenie i wykonanie ninieyszego Naszego Dekretu Naszym Ministrom Spraw Wewnętrznych i Skarbu zalecamy.

(Pod.) *Frederyk August.*

(L.S.) Przez Króla:

Minister Sekr. Stanu

Stanisław Breza.

Zgodno z orygin.

Minister Sekr. Stanu

(Pod.) *Stan. Breza*

Zgodno z orygin.

Prezes Rady Ministrow

S. Potocki.

Sekretarz Rady Ministrow i Rady Stanu

Stan. Grabowski.

Zgodno z Akta.

J. Czyżewski.

S. J. M. S.

II. Wyrok pod tymże dniem.

W celu ułatwienia handlu i nadania nowey pomocy Jarmarkom kraiowym, na przełożenie Ministra Naszego Przychodow i Skarbu, przez Radę Ministrow Nam uczy-

nione, postanowiliśmy:

Art. 1. Wyprowadzenie koni i bydła z Naszego Xięstwa Warszawskiego od dnia 1 Grudnia r. b. iest dozwolone, bez obowiązkow brania paszportow.

Art. 2. Wyprowadzaiący za granicę konie i bydło obowiązany tylko iest przy wychodzie z kraiu opłacać cło ewektowe, Instruktarzem jeneralnym ustanowione.

Art. 3. Ogłoszenie i wykonanie ninieyszego Dekretu, Naszym Ministrom Spraw Wewnętrznych i Skarbu polecamy.

(Podpisy iak wyżey.)

III. Wyrok pod dniem 29. List.

Chcąc ułatwić handel tranzytowy przez Nasze Xięstwo Warszawskie, na przełożenie Naszego Ministra Skarbu, przez Radę Ministrow Nam uczynione, stanowiemy co następuie:

Art. 1. Wszelkie towary i produkta, przez Nasze Xięstwo Warszawskie tranzito przechodzące, od dnia 1 Stycznia 1812 zacząwszy, podpadać nie maią żadney opłacie tranzytowey.

Art. 2. Wolno będzie każdemu bądź to kraiowemu, lub cudzoziemcowi, zatrudniać się [od dnia 1 Stycznia 1812 handlem tranzytowym przez Nasze Xięstwo Warszawskie, za wynagrodzeniem Skarbowi publicznemu iedynie kosztow expedycyynych Komor celnych wchodowych Xięstwa Warszawskiego, to iest: plombow i pak czyli *Collis* z Towarami przyłożonych, wagowego i kwitowego.

Art. 3. Wolno także bydź ma każdemu towary tranzytowe składać na Komorach wychodowych Xięstwa Warszawskiego, i takowe nie na ieden raz, lecz według swego upodobania *successive* za granicę przeprowadzać.

Art. 4. Przepisy obięte instrukcyą tranzytową dnia 23 Lipca 1810, tyczące się kontrolowania handlu tranzytowego, maią bydź nadal zachowane.

Art. 5. Ogłoszenie, umieszczenie w dzienniku praw, i wykonanie ninieyszego Dekretu, Naszym Ministrom Xięstwa Warszawskiego, w czem do którego należy, polecamy.

(Podpisy iak wyżey.)

Z Warszawy d. 7. Grudnia.

Rocznicę Koronacyi N. Cesarza Francuzow, Króla Włoskiego, Protektora Ligi Reńskiey obchodzono w tey Stolicy z przyzwoitą okazałością uroczystości dnia tego pamiętnego i z zapałem, iakim wszyscy Polacy są ożywieni dla swoiego Wskrzesiciela. Liczne z dział wystrzały zwiastowały wieczorem w wigiliią i w dniu samym o wschodzie słońca tę uroczystość. O 10tey z rana była parada woyskowa całey załogi. Woysko ciągnące koło mieszkania JW. Barona Bignon Rezydenta Francuzkiego napełniało powietrze odgłosami Niech żyie Cesarz! Po paradzie, Władze Cywilne i Woyskowe złożyły powinszowanie u JW. Rezydenta Francuzkiego. — Były potem pokoie u dworu i wielki obiad, na którem był JW Baron Serra Minister Francuzki w Dreznie, i JW. Baron Bignon Rezydent Francuzki przy tymże dworze w Warszawie. Król Jmć pod czas obiadu wniosł toast następuiący: "Cesarza Napoleona moiego wielkiego sprzymierzeńca, a w tym momencie wystrzelono z dział 30 razy. Wieczorem dane widowisko na wielkim teatrze narodowym zwabiło bardzo wielu widzow, a w tymże czasie były assamble Damskie u dworu, i całe miasto oświecono, mianowicie, pałac Królew

ski, dom JW. Prezesa Rady Stanu, i JW. Rezydenta Francuzkiego. Wielka ta uroczystość ukończyła się balem i wieczerzą danemi nazaiutrz u JW. Rezydenta Francuzkiego, na którym były pierwsze Władze publiczne, wielu Posłow przybyłych iuż na Seym, tudzież znakomitsze oboiey płci osoby.

Dnia 9 i 10 Grudnia 1811.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	Przednie. Złp.	gr.	Srednie. Złp.	gr.	Pośladnie Złp.	gr
Korz: Przenicy	15	15	13	15	13	—
— Zyta	14	—	13	—	12	15
— Jęczmienia	14	—	13	—	12	15
— Grochu	18	—	16	—	15	—
— Owsa	8	—	7		6	15
— Jagieł	31	—	28	—	26	—
— Rzepaku	40	—	28	—	37	—

DONIESIENIA.

Prefekt Departamentu Krakowskiego. Z mocy wezwania J. W. Radzcy Stanu Naczelnego Dyrektora żywności Woyska w dniu 3 Grudnia r. b. nadesłanego, uwiadomia Publiczność, iż nowa licytacya na Mięso i Swiatło dla Woyska na sześć miesięcy, to iest: od dnia 1go Stycznia, do ostatniego Czerwca 1812go roku odbywać się będzie w Warszawie w Biorze Dyrekcyi żywności Woyska w dniach po niżey oznaczonych, iak nastęnuie:

Dnia 16go Grudnia r. b. Entrepryza Mięsa, Opału, i Swiatła dla Woyska konsystuiącego w Departamencie Poznańskim.

Dnia 17go Grudnia — podobnaż licytacya, dla Departamentu Kaliskiego.

Dnia 18go Grudnia — podobnaż licytacya, dla Departamentu Radomskiego i Krakowskiego.

Dnia 19go Grudnia — podobnaż licytacya, dla Departamentu Lubelskiego i Siedleckiego.

Dnia 20go Grudnia — podobnaż licytacya, dla Departamentu Warszawskiego.

Dnia 23go Grudnia — Entrepryza dostawy Mięsa, i Swiatła, dla Departamentu Płockiego, i Łomzyńskiego.

Dnia 24go Grudnia — Entrepryza dostawy Mięsa, i Swiatła dla Departamentu Bydgowskiego.

Dostawa takowych Artykułów dla Woyska w każdym Departamencie naymniey żądaiącemu przysądzoną będzie, kondycye zaś, i prætium fisci Ceny, do każdego Departamentu przed licytacyą ogłoszone zostaną.

Wszyscy zatym chcący się takowey Entrepryzy do którego bądź Departamentu podiąć opatrzeni w Vadium 10,000 zło. pol. wynoszące, stosownie do chęci w iakim Departamencie takową Entrepryzę przedsięwziąść będą mieli ochotę, zechcą w Warszawie w Biorze Dyrekcyi żywności Woyska w przepisanych Terminach, i tym obwieszczeniem oznaczonych, stanąć.

W Krakowie dnia 3go Mca Grudnia 1811 roku.

Wodzicki, Prefekt.
Wroński, S. Jen.

W Krakowie dnia 16 Grudnia b. r. o godzinie 9 ranney do 12, zaś po południu od 3 do 6 i tak daley pod Krzysztoforami w Rynku w domu pod Nrem 358 przez publiczną Licytacyą więcey daiącemu za gotowe pieniędze sprzedawane będą różne Meble iako to: Komody, Biora, Stoliki, Serwant na Filiżanki Machoniowe z bronzem ostatniey mody, Filiżanki Porcellanowe, zwierciadła, kanapy, stoliki machoniowe, powozy, karyolki, karety, szory, siodła i inne, zaś w wsi Dziaduszycach Powiecie Hebdowskim Departamencie Krakowskim dnia 6 Stycznia 1812 Roku w tychże samych godzinach z rana i po południu stołki, kanapy, krzesła różnego rodzaiu, stoliki, Biora, kommody Machoniowe, zwierciadła różney wielkości, Lustra sufitowe, Billard, konie Anglizowane, Bydło, owce, zboże, szory, siodła, firanki od okien i inne, a to

na fundamencie Wyroku Sądu Appellacyinego Xięstwa Warszawskiego dnia 9 Listopada b. r. i Wyroku Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego dnia 2 Stycznia b. r. wypadłych, życzący sobie tych nabycia, na przeznaczone termina wyżey wymienione zapraszaią się. W Krakówie dnia 2 Grudnia 1811. Roku.

Woyciech Alex Skarczynski, Burg. Tryb Krak.

W Krakowie dnia 19 Grudnia 1811 Roku o godzinie 9 ranney do 12 zaś po południu od 3 do 6 godziny i tak dalej do ukończenia, na Ulicy Floryańskiey w Kamienicy pod Liczbą 543 licytacya publiczna odbywać się będzie, gdzie więcey daią, temu za gotowe pieniądze sprzedawane zostaną stołki, stoliki, gablotka z pulpitynkiem obrazy, zegar ścienny, cyna, oraz dzwon wielki 7 Cetnarów maiący w Sukiennicach stoiący; życzący sobie tych nabycia na przeznaczony termin wyżey wspomniony zapraszaią się. W Krakowie dnia 7go Grudnia 1811. Roku.

Woyciech Alex. Skorczynski, Burg, Tryb Krak

Berek Luxenberg, obywatel Synagogi w mieście Kazimierzu przy Krakowie pod Nrem 103 w własney kamienicy zamieszkały, podaie do publiczney wiadomości, iż gdy od Naywyższego Rządu Liwerunek, żyta, owsa, siana, słomy i t. d. na Departament Krakowski wznaczney ilości do Warszawy dostawiony bydź maiący, wypisany iest; on takowy, iuż to za całe Powiaty w powszechności, iuż za Dominia, Miasta i Gminy zastępować życzy sobie. — Wzywa przeto Dominia, Miasta i Gminy życzące sobie takowego zastępstwa z tem doniesieniem, iż on za naymożnieyszą cene, lub zamian zboża z dopłatą umowić się maiącą, takowe zastępstwo obeymie; a zapewniaiąc naywcześnieysze odstawienie takowego na się przyiętego Liwerunku, czy to za całe Powiaty, czy poiedyncze Dominia i Gminy całem swoim maiątkiem zaręcza, nadto ku wszelkiey pewności 3 lub 400,000 zł. pol. na ręce JW. Prefekta Departamentu Krakowskiego złożyć deklaruie.

Dnia 13 Grudnia r. b. o godzinie 10 przed południem licytacya zboża w rożnym gatunku z mocy Wyroku Wysokiego Trybunału C. P. I. D. K. 23 Kwietnia r. b. zapadłego sukcessorom ś. p. Wincentego Lipskiego na zaspokoienie długu 9,302 zł. pol. 10 gr. w srebrney monecie courant W. Antoniemu Miłkowskiemu należnego dnia 24 Sierpnia r. b. za tego, za gotową srebrną monetę w wsi Buku, w Powiecie Miechowskim w Departamencie Krakowskim leżącey odbywać się będzie.

Dan w Buku d. 25 Listopada 1811 roku.

Jan Kanty Kowalski B. T. C. P. I. D. K.

Na mocy Rezolucyi Wysokiego Trybunału Cywilnego I. Instancyi Departamentu Krakowskiego Wydziału II. dnia 23 Pazdziernika r. b. 1811. do liczby 5098 Dziennika wypadłey, niżey podpisany Kurator Massy wierzytelney Ur. Józefa niegdy Chwaliboga Wierzycieli iako to Przewielebne Konwenta Xięży Kanoników Regularnych na Kazimierzu. tudzież Panien Karmelitanek na Wesoły przy Krakowie założone czyli ich Przełożonych, W. Sukcessorów Pellagii Chwalibogowey, Maryanne Zuchowska, tego Imienia z Kossakowskich Gnoinska, Zoffią Moszyńską, Piotra Kielrzyńskiego, Sukcessorów Jakóba Szwieykowskiego i Sebastyana Burskiego, Wierzycieli Massy Kredalney Wincentego niegdy Chwaliboga, Gabryela Tarnawskiego, Elżbietę Kossakowska, Pawła Zielenskiego, Pracowitych Andrzeia Grzybka, Bonawenturę Feliśia, W. Dominika Raczynskiego, oraz Przełozonych Szpitala S. Łazarza przy Krakowie, wzywa, aby się na Kommissyą na dzień 28 Mca Grudnia o godzinie 3 po południu w Gmachu Sądownictwa w Krakowie przy Grodzkiey Ulicy pod Liczbą 106 popisową agitować się maiącą, delegowaną, Osobiście bądź przez Plenipotentow stawili, a to w celu ustanowienia Deputatów na mieysce W. Dominika Raczyńskiego i Gabryela Tarnawskiego iako w kraiu Xstwa Warszawskiego nie mieszkaiących, tudzież odebrania Rachunków od W. J. X. Sebastyana Kwiatkowskiego Administratora teyże Massy wierzytelney, i Monitów przeciwko tymże Rachunkom okazania lub tych za dostateczne uznania, uwiadomia oraz niżey podpisany, że niezważaiąc na któregokolwiek Wierzyciela Niestawiennictwo, Deputacya z Urzędu ustanowiona i Rachunki od W. J. X. Kwiatkowskiego Administratora odebrane w Deputacyi wyznaczyć maiącey dla zrobienia Monitów lub tych Akt dostatecznego uznania udzielone zostaną. W Krakowie d. 15 Listopada 1811.

Adam Ekielski, Kurator Sądowy.